

Scenariusz inscenizacji na podstawie legendy  
**„ŁABĘDZIE NA JEZIORZE ZAMKOWYM”**  
autor: Agnieszka Wróbel

Występują:

Narrator

Księżę

Radomiła

Wiedźma

Kostiumy:

- suknia wiejskiej dziewczyny dla Radomiły
- biała suknia dla Radomiły
- 2 pary skrzydeł łabędzi
- strój dla księcia
- strój dla wiedźmy
- biały wianuszek

Rekwizyty:

- niebieski materiał imitujący jezioro,
- drzewa,
- atrapa ogniska,
- 2 pierścienie

lub

scenografia

na parawanie – widok brzegu jeziora, drzewa, w dali osada rybacka

**Narrator:** Dawno, dawno temu w waleckie lasy przybył książę Waromir. Przysiadł nad pięknym jeziorem i rozpałił ognisko. Traf chciał, że wybrał ulubione miejsce spacerów Radomiły – pięknej dziewczyny mieszkającej w osadzie rybackiej. Osada ta później miała przeobrazić się w miasto Wałcz. Nagle ujrzał piękną dziewczynę.

**Książę:** Jam książę Waromir, a tyś kto piękna pani?

**Radomiła:** Ja jestem prostą dziewczyną mieszkającą w tutejszej osadzie rybackiej.

**Książę:** Jesteś śliczna. Zakochałem się w tobie od pierwszego wejrzenia. Proszę cię nadobna pani o twą rękę.

**Radomiła:** Moje serce bije tak szybko. Zgadzam się.

**Książę:** Moim marzeniem jest, abym zawsze miał cię przy sobie. Chcę z tobą spędzić resztę życia. Pojadę do swego zamku i powrócę, zanim księżyc w nowiu stanie.

**Radomiła:** Obiecuję, że będę z tobą na dobre i na złe. Wracaj szybko mój kochany. Będę tęskniła i czekała.

**Książę:** Przyjadę z darami, by prosić ojca o twoją rękę.

**Radomiła:** Wymieńmy się pierścieniami mój ukochany. Bywaj zdrow!

*Radomiła czekając zakłada białą suknię, plecie wianuszek z białych kwiatusków.*

**Radomiła:** *(do siebie)* Już księżyc do nowiu doszedł a Waromir się nie zjawia. Jestem zrozpaczona! Jaki wstyd!

*Zmęczona czuwaniem, zasypia. Po chwili budzi ją łopot łabędzich skrzydeł. Tuż przy niej usiadł łabędź. Podeszedł do niej i wtedy zobaczyła, że ma wśród piór pierścień, który dała Waromirowi.*

**Radomiła:** Skąd się tu wzięłeś biedaku? Oooo! Co tak błyszczą wśród twoich piór? Ach! To mój pierścień, który dałam mojemu ukochanemu Waromirowi. Co ja biedna pocznę? Jak mogę ci pomóc? Pobiegnę do wiedźmy, która mieszka nad drugim jeziorem. Poproszę ją o pomoc.

*Biegnie.*

**Radomiła:** Dzień dobry. Ratuj mnie nieszczęśliwą!

**Wiedźma:** Co się stało dziewczeczko?

**Radomiła:** Mój ukochany stał się łabędziem. To jakieś czary. Co mam począć?

**Wiedźma:** Rozpałę ognisko, dosypię tajemnych ziół, popatrzę w migające płomienie, zasłucham się w ich szept. Zobaczmy co da się zrobić.

**Radomiła:** Proszę, pomóż mi.

*Odprawia czary-mary. Po pewnej chwili opowiada.*

**Wiedźma:** Już widzę. Wiem, co się stało. Otóż, kiedy twój Waromir wrócił na zamek, ogłosił, że znalazł najpiękniejszą dziewczynę na świecie i wkrótce będzie wesele. Na te wieści rozgniewała się bardzo czarodziejka Lemora, która tam mieszkała i od dawna skrycie kochała księcia. Zrozumiała, że nie zdobędzie jego serca.

**Radomiła:** I co? Co zrobiła mojemu ukochanemu?

**Wiedźma:** Poszła do Waromira, usiłując odmienić jego małżeńskie plany i zwrócić jego myśli ku sobie. Gdy jej się to nie udało, rzuciła czar na księcia zamieniając go w łabędzia.

**Radomiła:** Czy możesz zdjąć z niego ten czar?

**Wiedźma:** Nie, ten czar jest zbyt silny. Moc Lemory przewyższa moją.

**Radomiła:** W takim razie zamień i mnie w łabędzia. To jedyny sposób, abym była z tym, którego kocham i któremu obiecałam, że będę z nim na dobre i na złe.

**Wiedźma:** Jesteś tego pewna? Zastanów się dobrze. To decyzja na całe życie.

**Radomiła:** Tak, chcę tego. Chcę być z ukochanym.

**Narrator:** W ten sposób i Radomiła stała się pięknym, białym łabędziem. Oba łabędzie zamieszkały nad jeziorem, obecnie zwanym Zamkowym. Od tych wydarzeń minęły wieki, ale do tej pory mieszkają tu łabędzie, choć książęcej pary ze złotymi pierścieniami, już dawno nikt nie widział...